OPŁATA POCZTOWA UPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VI. **Kraków, niedziela 30 września 1923** **Nr. 230.**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 5000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 125.000, kwart. 375.000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 135.000, kwart. 405.000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 150.000, kwart. 450.000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 200.000 kwart. 600.000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 1000 Mp., wiersz milimetr. 1-szpalt. 1500 Mp. Nadesłane 4500 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 6000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 8000 Mp. Gratulacye 5000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.

Rezultaty wyprawy po „złote runo"

Kraków, 29 września.

Relacya p. Kucharskiego o rezultatach jego wyprawy po „złote runo" przyniosła parę interesujących szczegółów, w sumie swojej dość pocieszających, nie przyniosła jednak w dość konkretnej formie tego, czego się społeczeństwo spodziewało, to jest, że uzyskaliśmy lub przynajmniej mamy zupełnie pewną pożyczkę zagraniczną na bieżące potrzeby skarbowe.

Relacyę swoją poprzedził minister powtórzeniem swego oświadczenia, złożonego w przemówieniu na Targach Wschodnich, o konieczności równoczesnego traktowania trzech problemów tj. zrównoważenia budżetu, ustalenia marki i założenia banku emisyjnego. Słuszną tę tezę zaciemnił niepotrzebnie p. minister dodatkiem, że te trzy rzeczy muszą być przygotowane jednocześnie, chociaż zrealizowanie ich może nastąpić kolejno(?)

Zupełnie słusznie też stwierdził p. Kucharski, że oszczędności budżetowe i podwyższanie wydatków mają swoje granice i że pozostający jeszcze deficyt może być pokryty tylko w drodze pożyczki z wyłączeniem dalszego druku marek papierowych. Wskazaliśmy wczoraj, że niektóre zabiegi oszczędnościowe u nas zanadto przypominają metodę stosowaną przez dzikich, którzy chcąc uzyskać owoce ścinają całe drzewo. Tem niemniej pozostaje jeszcze bardzo szerokie i wdzięczne pole do reform w administracyi państwowej i chodzi właśnie o to, aby niezależnie od tego, czy uzyskamy pożyczkę czy też nie konieczne i rozumne te oszczędności przeprowadzić.

Dość dziwnie argumentował minister, że pożyczka zagraniczna jest lepsza od wewnętrznej. Powołuje się on mianowicie na to, że doświadczenia poczynione z pożyczką wewnętrzną, i ich nikły rezultat i niemożność dotrzymania terminu zmusiły go do szukania pożyczki zagranicą. Jest wszakże rzeczą notoryczną, że w Polsce panuje brak wolnych kapitałów i że użycie ich na pokrycie deficytu budżetowego musiałoby do reszty zgnębić życie gospodarcze. A jeśli rząd nie może dotrzymać terminu wykupu pożyczek wewnętrznych, to czyjaż to wina, jeśli nie jego?

To, co p. Kucharski powiedział o uzyskaniu pożyczki na ten cel, jak go nazwał, konsumcyjny, przedstawia się dość nieokreślenie. Układy co do tej pożyczki — mówił minister — podjąłem z konsorcyum składającem się z szeregu banków angielskich. Układy zostaną w najbliższym czasie ukończone z rezultatem dodatnim. Dla tej pożyczki minister Kucharski nie odda w zastaw ani ceł ani monopolów, a zostanie ona udzielona według ogólnych norm powojennych, przyczem minister zauważył, że Czechosłowacya, Rumunia i Jugosławia otrzymały pożyczkę tę oprocentowaną od 7 i pół do 9 i pół procent. Pożyczka ta byłaby długoterminową.

Pożyczka ta ma wynieść około 50 milionów dolarów. Suma to stosunkowo niewielka i uzyskanie jej na tak wysoki procent nie powinno przedstawiać większych trudności, tembardziej, że pożyczki takie — nawet wyższe — uzyskało już tyle innych nowopowstałych lub mniejszych państw. Jeśli więc wiadomość powyższa, zakomunikowana przez ministra, nie wywarła zupełnie wpływu na zwyżkę walut wczoraj i dzisiaj, to widocznie przeważył pogląd pesymistyczny na widoki uzyskania tej pożyczki. Pomijamy już kwestyę, że pożyczka 50 milionów dolarów czyli około 250 milionów franków nie starczy na pokrycie deficytu budżetowego, który jeszcze wedle obliczeń Grabskiego miał w okresie sanacyjnym wynieść przeszło 600 milionów złotych.

Znacznie konkretniejsze wiadomości podał p. Kucharski o drugiej pożyczce na założenie Banku Emisyjnego. Oświadczył on mianowicie, że uznał za tezę naczelną, iż bank emisyjny musi być instytucyą polską. Wobec takiego stanu rzeczy należało sobie zapewnić zagranicą fundusze, potrzebne na przeciąg czterech lat na wypadek, gdyby wewnętrzna subskrypcya nie dopisała. Akcyonaryuszami banku mają stać się przeto rząd i obywatele państwa, a to w ten sposób, że akcye pozostawać muszą w ręku obywateli państwa polskiego. Chcąc zapewnić w okresie subskrypcyjnym potrzebny fundusz zakładowy, minister zwrócił się do amerykańskiej grupy Morgana. Porozumienie z grupą Morgana doszło tak daleko, że gdyby bank emisyjny można było jutro otworzyć, to wszystkie przygotowania są ku temu poczynione. Miejscem subskrypcyi są instytucye krajowe oraz wszystkie domy europejskie grupy Morgana. Kapitał emisyjny będzie wynosił około 150 milionów złotych, czyli franków szwajcarskich. Udział państwa nie przekracza 25 procent. Państwo ma na swój udział zapasy złota w PKKP i skarbie narodowym na sumę 125 milionów w parytecie marek złotych. Reszta kapitału oddana zostaje do publicznej subskrypcyi wszystkich obywateli polskich. Minister przystąpił natychmiast do zrealizowania strony formalnej i powołał dwie komisye z najpoważniejszych złożonej członków bez względu na przynależność partyjną. Komisya redakcyjna ma ostatecznie ułożyć statut banku emisyjnego, druga zaś komisya ekonomiczno-finansowa zadecyduje o wysokości kapitału zakładowego. Wszystkie pogłoski, jakoby pożyczkę Morgana trzeba zapłacić monopolami, puszczą Białowieską itp. są nieprawdziwe. Morgan udziela pożyczki za proste zobowiązanie się rządu polskiego w formie skryptu dłużnego. Oprocentowanie pożyczki Morgana wynosić będzie 8 od sta. Przez czas wykonywania subskrypcyi kapitał który byłby gromadzony przez prywatnych subskrybentów, ma być oprocentowany.

Uzyskanie pożyczki zagranicznej na założenie Banku emisyjnego nie mogło nastręczać poważniejszych trudności, bo jest to wszędzie interes intratny. Niewątpliwie znalazłyby się i w samym kraju na ten cel fundusze, pożyczka zagraniczna nie jest tu zatem niezbędnie konieczną. Wszak samo państwo posiada już niewiele mniej, bo 125 milionów marek złotych! Zapomniał tylko p. Kucharski o tem, że niestety zapasem złota w PKKP nie może rozporządzać, bo służy on jako zastaw dla chybionej pożyczki złotowo-markowej płodu p. Jastrzębskiego.

Charakterystyczna była uwaga p. Kucharskiego o „doradcy finansowym" p. Youngu. Miał on podobno oświadczyć, że wszystkie dotychczasowe programy ministrów były trafne, a chodziło tylko o ich wykonanie. Sądzimy, że była to raczej uprzejmość p. Younga, niż jego sąd krytyczny, bo jakże mogły być wszystkie programy trafne, skoro zachodziły między niemi zasadnicze nieraz różnice, że wspomnimy tylko o złotym obliczeniowym lub o stabilizacyi marki?

Jak na oczekiwania społeczeństwa rezultaty to zatem dość skąpe. Miejmy nadzieję, że gdy minister stanie przed sejmem z żądaniem upoważnienia go do zaciągnięcia pożyczek, dowiemy się jakichś bliższych i realniejszych rzeczy o tej żywotnej dla nas sprawie.

Sprawy polskie w Radzie Ligi narodów.

Jaworzyna. — Koloniści. — Mniejszości narodowe.

Genewa, 28 września. PAT. Rada Ligi Narodów wydała orzeczenie w sprawach Jaworzyny, kolonistów oraz interpretacyi traktatu o mniejszościach. W kwestyi

Jaworzyny

Rada Ligi Narodów wysłuchała raportu Quinonesa de Leon, przedstawiającego tezy obu stron. W konkluzyi raport zaleca przesłać sprawę do opinii trybunału haskiego z zapytaniem, czy należy uważać kwestyę delimitacyi Jaworzyny za otwartą, czy też zamkniętą przez decyzye poprzednie. Skirmunt oraz Benesz zgodzili się na rezolucyę raportu, która wobec tego została jednomyślnie aprobowana.

W sprawie

kolonistów

Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości opinię trybunału haskiego, wyrażając życzenie, aby rząd polski przedłożył radzie Ligi przed sesyą grudniową informacye o tem, jak zamierza uregulować tę sprawę. Skirmunt oświadcza, że w sprawie kolonistów nie można zająć innego stanowiska, jak zajęte przez rząd polski w Hadze. Skirmunt oświadczył, iż raport oraz rezolucye zakomunikuje swemu rządowi, zastrzegając dlań swobodę działania.

* * *

Genewa, 28 września PAT. W sprawie interpretacyi artykułu 4-go i 3-go traktatu o mniejszościach rada Ligi Narodów przyjęła rezolucyę, proponowaną przez lorda Roberta Cecila. Rezolucya zatwierdza opinię trybunału haskiego, dotyczącą artykułu 4, oraz przyjmuje do wiadomości memoryał lorda Roberta Cecila, dotyczący artykułu 3-go. Rezolucya zaleca referentowi Mello Banco w porozumieniu z sekretaryatem zaofiarować rządowi polskiemu usługi dla zbadania spraw związanych z klauzulami o obywatelstwie oraz dla negocyacyi, jakie rząd polski chciałby ewentualnie nawiązać w tej sprawie z Niemcami. Skirmunt oświadczył, że nie może nic uczynić poza przesłaniem rządowi rezolucyi. Odnośnie do ustępu o negocyacyach z Niemcami zaznaczył, że pertraktacye drezdeńskie są tylko w zawieszeniu,

Ekscesy antyżydowskie na Litwie kowieńskiej?

Gdańsk, 27 września PAT. Z Kowna donoszą, że na Litwie kowieńskiej wybuchły w wielu miejscowościach ekscesy antyżydowskie.

Narady prezydyum Koła żydowskiego.

Plenum Koła zwołane na 7 października.

Warszawa. (Telefonem od naszego korespondenta) Dziś przedpołudniem odbyło się pierwsze po feryach posiedzenie prezydyum Koła żydowskiego. Przedmiotem narad było stanowisko Koła wobec sprawy zwołania Sejmu. Po dyskusyi, która ujawniła zgodność zapatrywań przedstawicieli wszystkich odcieni, upoważniono posła dra Reicha do złożenia na konwencie seniorów deklaracyi, iż Koło żydowskie domaga się natychmiastowego zwołania Sejmu z uwagi na szereg doniosłych spraw natury ogólno-państwowej (pożyczka, finanse itd.) oraz spraw obchodzących specyalnie ludność żydowską w kraju.

Po konwencie seniorów prezydyum Koła obradowało w dalszym ciągu. Plenum Koła uchwalono zwołać na poniedziałek dnia 7 października br.

Sejm zwołany na 9 października

Warszawa. PAT. Dziś w południe marszałek sejmu Rataj zwołał posiedzenie konwentu seniorów celem omówienia najbliższych prac sejmu. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich klubów na dzień 9 października. Prace komisyi skarbowej, budżetowej, rolnej, wojskowej i ewentualnie regulaminowej rozpoczną się dnia 2 października.

Warszawa. (Telefonem od naszego korespondenta) Marszałek Rataj oświadczył przedstawicielowi jednego z pism, że na pierwszem posiedzeniu sejmu omawiany będzie przedewszystkiem preliminarz budżetowy na r. 1924 następnie projekty ustaw skarbowych, ustawy samorządowe, wreszcie ustawy wojskowe i projekt reformy rolnej.

Strejk urzędników państwowych wisi na włosku.

Cyniczna odpowiedź p. Witosa.

Warszawa. (Telefonem od naszego korespondenta) Dziś zjawiła się u premiera Witosa delegacya urzędników państwowych, która szefowi rządu przedstawiła rozpaczliwe położenie funkcyonaryuszy państwa w związku z szalejącą drożyzną i deprecyacyą waluty polskiej. Delegacya, powołując się na wzburzenie wśród urzędników, prosiła o przyjęcie postulatów urzędniczych, uchwalonych onegdaj na wiecu.

Premier Witos oświadczył w odpowiedzi, że rząd nic absolutnie nie zdoła zrobić w sprawie urzędniczej ponad to co dotąd zrobił.

Kiedy jeden z delegatów zwrócił uwagę premiera, że sytuacya jest nad wyraz krytyczną, p. Witos odparł lakonicznie:

— Będzie gorzej!..,

Wobec tej odpowiedzi szefa rządu sytuacya zaostrzyła się bardzo poważnie.

Wrzenie w Niemczech

Wyczekujące stanowisko.

Wiedeń, 28. 9. PAT. Neues Wiener Tagblatt donosi z Monachium: wczorajszy wieczór przeszedł spokojnie. Wielkie znaczenie przypisują konferencyi, którą miał Kahr z Hitlerem. Miała ona doprowadzić do pełnego porozumienia. Hitler obiecał zachować spokój i pozostać na stanowisku wyczekującym. Także i stronnictwa lewicowe postanowiły wyczekać dalszego rozwoju wypadków i tylko wtedy wystąpić czynnie, gdyby były ze strony prawicowej prowokowane.

Jednak sytuacya bardzo poważna

Paryż, 28. 9. PAT. Journal donosi z Monachium: Jakkolwiek wskutek ogłoszenia stanu wyjątkowego zmniejszyło się niebezpieczeństwo zamachu i wojny domowej, mimo to uważają sytuacyę w Niemczech za bardzo poważną. Podwójna dyktatura bawarska i berlińska mieści w sobie bardzo poważne możliwości komplikacyi, mimo, że w Berlinie i w Monachium zapewniają oficyalnie o porozumieniu. Byłoby również przedwczesnem wnioskować ze spokojnego przebiegu wczorajszego wieczoru w Monachium, że wszelkie niebezpieczeństwo zostało już usunięte. W Monachium i okolicy znajdują się dobrze uzbrojone oddziały Hitlera. Na piątek rano zostali zmobilizowani zwolennicy Rossbacha i członkowie innych związków bojowych.

Wzmocnienie policyi.

Wiedeń, 28. 9. PAT. Neue Freie Presse donosi z Monachium: W czwartek popołudniu oddział Reichswehry z ciężkimi karabinami maszynowymi przybył do gmachu policyi celem wzmocnienia pogotowia policyjnego.

Wczoraj było spokojnie w Monachium.

Wiedeń. Dn. 28 bm. PAT. Neue Fr. Presse donosi z Monachium pod datą 28 bm. Panuje tu zupełny spokój. Nastąpiło znaczne uspokojenie. Na ulicach widać wszędzie tylko policyę niebieską. Policya zielona oraz reichswehra stacyonowana stale w Monachium, jakoteż oddziały wojska sprowadzone do miasta pozostają w koszarach w stałem pogotowiu. Nie miały one dotychczas żadnego powodu do wkraczania. Energiczne postępowanie dyktatora uratowało Monachium od zajść, których się obawiano. W ostatnich 24 godzinach zausc Hitlera zmalały. Obejmując kierownictwo organizacyi bojowej Hitler sądził, że będzie dyktatorem nietylko w Monachium i Bawaryi lecz także w całych Niemczech. Wkrótce jednak okazało się, że nie ma on tej popularności na jaką liczył. Zakaz 14 zgromadzeń zwołanych przez niego wykonany został bez przeszkody. Hitler skończył swą rolę.

Możliwość cofnięcia stanu wyjątkowego?

Wiedeń. Dn. 28 bm. PAT. Neue Fr. Presse donosi z Berlina, że być może iż już w najbliższym czasie nastąpi cofnięcie rozporządzeń o stanie wyjątkowym.

Notowania marki polskiej.

Zurych. 28 bm. PAT. Marka polska 0,0017.

Berlin. 28 bm. PAT. Marka polska 51000.

Budapeszt, 28 bm. PAT. Marka polska 0,0630—0,0795.

Giełda lwowska.

Lwów, 28 bm PAT. Giełda Akcye. Browary lwowskie 2800—2825, Chodorów 920—940, Cegielski 130—150. Ćmielów 295—300, Gafota 38, Karpalit 125—127. Niemojowski 140—150, Ojkos 740—750, Parowozy 105—150. Pezet 60—70, Nafta 110—112, Pol. Tow. Budowlane 63, Rakszawa 675—685, Siersza elektryczna 70, Siersza górnicza 1150—1375, Tesp 1348—1360, Zieleniewski 2250, Tohan 82.

Zboże we Lwowie.

Lwów, 28 bm. PAT. Giełda zbożowa. Pszenica 900.000—950.000, żyto małopolskie 575.000—600.000 Przy biernym udziale ruch stosunkowo słaby. Ogólny obrót około 100 tonn. Transakcye przeważnie w zbożu twardem. Tendencya nadal zwyżkowa. Usposobienie silne.

Zwyżka walut w Berlinie.

Berlin PAT. Dziś nastąpiła na giełdzie dalsza zwyżka obcych walut. Kurs dolara przed południem wynosił 200 milionów mk.

Reszta telegramów giełdowych na stronie 7-ej.

Likwidacya strejku pracowników miejskich we Lwowie.

Lwów. (Telefonem od naszego korespondenta) Strejk pracowników miejskich został dzisiaj zakończony. Pracownicy zgodzili się na warunki, jakie dwa dni temu postawiło im prezydyum miasta. Prace już objęto. Tramwaje kursują.

Powrót gen. Sosnkowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wrócił do Warszawy generał Sosnkowski, który jeździł do Francyi dla odbycia studyów nad nowemi metodami wyszkolenia armii. Po powrocie gen Sosnkowski odbył dłuższą konferencyę z gen. Szeptyckim.

Powrót delegacyi arabskiej do Palestyny.

Jerozolima. (ŻBK.). Palestyńsko-arabska delegacya, która przebywała pod wodzą Hussa Kazim Paszy w Londynie, ma z końcem bm. powrócić do kraju. Delegacya ogłosi przedstawienie sytuacyi, które mieć będzie charakter proklamacyi do ludności arabskiej.

Ostrzeżenie pod adresem szeików arabskich.

Przemówienie komendanta wojsk palestyńskich.

Ż. B. K. donosi: Komendant wojsk palestyńskich generał-major sir H. Tudor zwołał do Jerycha zgromadzenie szeików arabskich z dystryktów od Jerycha aż po Bersebę. Generał wygłosił do 30 przybyłych szeików przemówienie w języku arabskim, w którem oświadczył, że gotów jest użyć przeciw nim metod wojennych, o ile naruszyliby spokój. Przemówienie generała, wywołane stanowiskiem szeików względem żandarmeryi i władz, uczyniło na zebranych silne wrażenie.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

ZAKAZ PRZEEKSPEDYOWANIA PRZESYŁEK CAŁOWAGONOWYCH. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie donosi: Ministerstwo kolei żelaznych zabroniło z dniem 15 września 1923 r. na mocy art. 76 p. 2 przepisów przewozowych przeekspedyowania przesyłek całowagonowych w następujących stacyach leżących w okręgu Dyrekcyi krakowskiej: Podgórze Płaszów, Podgórze—Wisła, Kraków, Kraków—Grzegórzki, Trzebinia, Oświęcim, Dziedzice, Szczakowa, Żywiec, Zebrzydowice, Bielsko.

Uroczyste oddanie wyspy Korfu władzom greckim.

Ateny 27 września. PAT. Agencya ateńska. Oficyalne telegramy z Korfu zawierają opis ceremonii oddania wyspy Korfu. Protokół o oddaniu podpisał admirał Simonetti i kierownik prefektury greckiej. Przybyłego na torpedowcu Myrni prefekta greckiego witała ludność entuzyastycznie, a również przed konsulatem angielskim i francuskim wznosiła okrzyki. Jutro odbędzie się uroczystość ku uczczeniu pamięci poległych przy bombardowaniu Korfu.

Walka rządu z drożyzną.

Warszawa. (AW) Według informacyi nadzwyczajnego komisaryatu zwalczania drożyzny wyniki akcyi represyjnej w stosunku do lichwiarzy i spekulantów w szczególnych miejscowościach przedstawiają się następująco:

W Krakowie zasekwestrowano ukryte w składach w celach spekulacyjnych 10 wagonów mąki amerykańskiej około 4 wagony smalcu, 125 worków ryżu, 162 worków cukru, 4600 kilogramów herbaty, 10 worków kawy i wiele innych artykułów spożywczych — kolonialnych. Sprawę skierowano do prokuratora.

W województwie pomorskiem w szeregu miast i miasteczek skonfiskowano spekulantom masło, słoninę, smalec. Skonfiskowane produkty rozsprzedawano ludności. Ukarano 74 osoby w drodze administracyjnej, do sądu skierowano 36 spraw.

W województwie lwowskiem ukarano administracyjnie 269 osób, do sądu skierowano 37 spraw. W 11 miejscowościach wykryto zapasy zmagazynowanych towarów: we Lwowie zasekwestrowano 3 wagony smalcu amerykańskiego.

W województwie wołyńskiem ukarano administracyjnie 130 osób, a 25 spraw przekazano sądom.

W województwie łuckiem władze administracyjne ukarały 234 osoby i skierowały do sądu 44 sprawy o magazynowanie towarów i lichwę.

W Tarnopolu wykryto znaczne zapasy zboża, tłuszczów i artykułów kolonialnych, przyczem skierowano do sądu 14 spraw, administracyjnie ukarano 130 osób.

W województwie poleskiem ukarano administracyjnie 95 osób, ponadto szereg spraw skierowano do sądu.

W Stanisławowie 16 spraw skierowano do prokuratora, w 30 wypadkach wydano orzeczenia karno-administracyjne.

W szeregu miast województwa **lubelskiego** przeprowadzono rewizye. Rewizye ujawniły zapasy sadła, mięsa, smalcu, które rozsprzedano ludności i kooperatywom.

Akcya walki z lichwą w **województwie warszawskiem prowadzona z niesłabnącą energią**, wykazała w ciągu ostatnich 10 dni w powiecie warszawskim kilkaset kar administracyjnych Wykryto 67 potajemnych składów, sprawy skierowano do prokuratora. W Żyrardowie w trzech składach masarskich wykryto 170 pudów słoniny. W innych powiatach wydano 127 orzeczeń administracyjnych karnych prócz tego szereg spraw skierowano na drogę sądową.

Skuteczną pomoc w walce z lichwą i spekulacyą okazują władzom komitety społeczne organizujące się wszędzie. Rozwój tych organizacyj doprowadzi do utrwalenia się w społeczeństwie przekonania o konieczności samoobrony w ramach istniejących ustaw i wpłynie na zahamowanie apetytów lichwiarskich.

(Bardziej dodatni efekt od tych wszystkich represyj osiągnie niewątpliwie stabilizacya waluty. Walka z lichwą żywnościową trwa już od 4 lat i nie wydała żadnych owoców, bo na podłożu inflacyi wydać ich nie mogła. — Przyp. Red.).

Z wewnętrznej polityki i z życia Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej

Rozwydrzenie Ku—Klux—Klanu, obawa wojny domowej i dyktatura K.—K.—K. — Na razie tylko dwie partye polityczne, ale grawitacya ku „troistości" i imperyalistycznej oligarchii. — Młyn amerykański nie może sobie dać rady z imigrantami. — Zaczątki partyj klasowych, walki, fermenty i prohibicya. — Najbardziej cierpią: Żydzi, murzyni, katolicy i mahometanie.

Stany Zjednoczone (United Staates of America) dzielą się odpowiednio do naturalnej odrębności geograficznej i kulturalnej na części: wschodnią, zachodnią i południową. Różnica pomiędzy mieszkańcami tych „stref" jest dość znaczna. Taka mniej więcej, jak pomiędzy ludnością Europy środkowej a południowej (np. Włoch, Bałkanu). Mimo to dzielą się mieszkańcy całych U. S., Ameryki północnej tylko na dwie partye polityczne, które od jakich sześćdziesięciu lat kierują i rządzą wszystkiemi państwami. Wystarczający dowód, jaką przecież dyscypliną odznaczali się twórcy tego potężnego kompleksu państwowego. Obywatele bowiem Stanów Zjednoczonych należą albo do republikanów, albo do demokratów. Cel nawet tych dwu partyi zasadniczo nie jest znów tak bardzo rozbieżny. Obie utrzymują, że pragną rozwoju osobistej swobody i wolności. Różnią się tylko doborem środków. Republikanie są przeciwko wszelkiej sztucznej akcyi. Chcą tylko popierać naturalny rozwój i usuwać nastręczające się tu przeszkody. Natomiast demokraci amerykańscy występują z szybką i celową działalnością, którąby rozwój wolności osobistej przyspieszyła. Tak więc uchodzić mogą republikanie za grupę konserwatywną, zaś demokraci za „postępową". Ale postępowość ta nie bardzo jest niebezpieczną, bo żeby nie uchodzić za zakapturzonych rewolucyonistów, woleli i demokraci amerykańscy, pójść staremi utartemi drogami — konserwatyzmu. Tak się też stało, że dziś są obie partye amerykańskie konserwatywnemi. Różnią się między sobą, co najwyżej składem partyi i pochodzeniem członków.

Republikanie składają się mianowicie zazwyczaj z potomków dawnych purytan a więc z „prawdziwych" dawno osiadłych Amerykan. Są to przeważnie wielcy obszarnicy, wielcy przemysłowcy i wielcy kupcy. Pod względem religijnym są to przeważnie protestanci. W skład partyi demokratów wchodzą przedewszystkiem nieprotestanccy osadnicy z dawna, dalej imigranci a nawet obywatele kolorowi, zwłaszcza murzyni. Demokratami są prawie wszyscy finansiści, farmerzy i robotnicy. Pod względem religijnym są to przeważnie katolicy, Żydzi, wyznawcy kościoła greckiego i mahometanie.

Obie partye czerpią swe siły z kulturalnie, a zatem i politycznie wyżej stojącej wschodniej połaci kraju: Republikanie w „Nowej Anglii", zaś demokracyi w pozostałych siedmiu dawnych państw. Żadna z tych partyi nie przedstawia dzisiaj jednolitego frontu; każdej grozi rozpadniecie się na nowe dwie trzy partye. Rolę fermentu odgrywają przedewszystkiem imigranci. Zyskują oni wciąż na sile, tworzą w łonie partyi własne grupy i postępują wedle własnych zapatrywań, których młyn amerykański, choć tak ciężki i wielki, nie może zemleć na jednolitą amerykańską mąkę, na której rosną rodzimi Amerykanie.

A zatem w łonie obydwóch partyi działają dziś siły centryfugalne, odśrodkowe. Przewidujący politycy amerykańscy poczynają się z niemi coraz to więcej liczyć. I tak zauważyć można wśród republikan dość wyraźnie już dziś rysujące się grupy: konserwatywnych, progresistów i radykałów. Z pomocą właśnie progresistów utworzył Teodor Roosevelt nową, partyę trzecią, która umożliwiła zwycięstwo demokratom. Podczas wojny zwarli wprawdzie republikanie na nowo swe szeregi, ale potrzebaby tylko silniejszej indywidualności, by sprowadzić rozłam. Nielepiej ma się sprawa z demokratami. Scierają się i tu konserwatywni z progresywnymi i liberałami; przedewszystkiem zaś Irlandczycy, którzy występują bądź za utworzeniem nowej partyi ludowej, bądź też za połączeniem się z republikanami. Irlandczycy podejrzywają bowiem demokratów, popierających Ligę narodów, o sympatyę dla Anglii.

Jednak o wiele bardziej niebezpiecznymi od tych wewnętrznych waśni, są dla obydwóch partyi amerykańskich, usiłowania mieszkańców U. S, wokoło zorganizowania się wedle interesów zawodowych a zatem wprowadzenia do polityki walki klasowej. Początek w tym kierunku poczynili robotnicy, za nimi poszli farmerzy a wkońcu i drobni kupcy, chcący też mieć własną partyę. Imigranci wprowadzają ze sobą europejskie kiełki, przyjmujące się na gruncie amerykańskim dość podatnie. Liczni politycy amerykańscy uważają, że i ich ojczyzna „nie oprze się" — imperyalizmowi na wypadek, gdyby odśrodkowe siły zakłócać miały i nadal jednolity front wewnętrzny St. Zjednoczonych, które poczynają zwolna zamieniać się na pewnego rodzaju oligarchię.

Również momenty geograficzne wpływają na wspomnianą „troistość" wschodnio-zachodnio-południową, odbijającą się corazś częściej na polityce amerykańskiej. Podział taki oznaczałby rozdarcie Ameryki na trzy części.

Straszną wydaje się w oczach każdego z dawna osiadłego Amerykanina cicha ale uparta walka przeciwko prohibicyi, o którą pomimo zatwierdzenia przez prezydenta, nie troszczą się zbyt poważnie. Prowadzić to musi ostatecznie do zamienienia się Ameryki na imperyalistyczną oligarchię.

Ku—Klux—Klan amerykański, to prawdziwy rak na organizmie St. Zjednoczonych. Zrazu tajne to „towarzystwo" szerzyło się tylko na południu, gdzie właściciele plantacyi występowali przeciwko urzędnikom północnym, popieranym i przez murzynów. Ale w ostatnich latach rozszerzyła się Ku—Klux—Klan znacznie na obszarze całej Ameryki i liczy obecnie całe miliony członków. Członkowie Ku—Klux—Klanu gromadzą się najchętniej w nocy na polach: Zamaskowani wznoszą pośrodku zgromadzonych drewniany krzyż; dokoła niego zapalają ogniska, zaprzysięgają nowych wyznawców i udają się do innych miejscowości, celem karania winnych. A winnym jest według nich każdy, kto się im w najdrobniejszy choć sposób przeciwstawia. Winnych wyciągają z domów, nierzadko i łóżek, uprowadzają z sobą i ćwiczą rózgami. Nie oszczędzają również nikogo, kogo napotkają w odwiedzinach u „winnego". Skoro mają do czynienia z murzynem, linczują go nieraz. Władze są wobec Ku—Klux—Klanu bezsilne, gdyż urzędnicy i sędziowie albo do niego należą, albo się go — boją. Gubernatorzy poszczególnych państw skarżą się na niesubordynacyę urzędników, na skutek której wprowadzać muszą stan wyjątkowy. Nie dziw więc, że niektóre wolne państwa amerykańskie wyglądają, jak dzikie kraje, gdzie tylko wojsko warować może prawa ludzkie. Najwięcej cierpią pod Ku—Klux—Klanem imigranci i murzyni, w szczególności zaś Żydzi, a także katolicy, bo K. K. K. zaprowadzić chce w Stanach Zjednoczonych system purytański. Gdyby, na nieszczęście, na czele tego ruchu stanął wybitniejszy jakiś człowiek, mógłby łatwo doprowadzić do wojny domowej w Ameryce i proklamować się dyktatorem.

Tak, i za oceanem żyje się w tej obawie.

—o-o—

ECHA POLITYCZNE.

Porozumienie czesko-węgierskie.

W Genewie ukończone zostały rokowania między p. Beneszem z jednej strony a hr Bethlen'em węgierskim ministrem spraw zagr z drugiej.

Rokowania te wedle ogłoszonego o nich oficyalnie komunikatu dotyczyły wszystkich politycznych i gospodarczych spraw, jakie dzieliły Czechosłowacyę i Węgry. Równocześnie układano się i o pożyczkę zagraniczną, jaką rząd węgierski stara się dostać.

„Rokowania były prowadzone w duchu dążenia przywrócenia między Węgrami i Czechosłowacyą lojalnego stosunku i usunięcia wszystkiego co mogłoby go mącić. Dalej chodziło w nich o to, aby wytworzyć między obu państwami atmosferę wzajemnego zaufania i przygotować teren dla finansowej i gospodarczej odbudowy Węgier, co stanowiłoby ważny etap w konsolidacyi Europy. Rokowano aż do ostatka w nastroju wielkiej serdeczności. Wyniki są następujące:

1. Dla zapobiegnięcia starciom granicznym ma być wydaną na podstawie wspólnego porozumienia jednaka dla czeskiej i dla węgierskiej straży granicznej instrukcya służbowa. Osoby, które przy ostatnich strzelaninach nadgranicznych zostały zranione będą w sposób zadowalający odszkodowane, otrzymają również odszkodowanie krewni tego czeskiego strażnika granicznego, który w ostatniem starciu granicznem został zabity.

Rząd czeski powtórnie oświadczył gotowość zrewidowania zarządzeń, jakie zwracają się przeciw tym węgierskim obywatelom, którzy opuścili terytoryum republiki czeskiej w związku z ostatnimi granicznymi wydarzeniami. Będzie się tu postępować, jak swego czasu postąpiono przy wyrównywaniu podobnych trudności z Niemcami.

2. Wymieniono poglądy co do ratyfikacyi zawartego między obu państwami traktatu handlowego i konwencyi dotyczącej lokalnej granicznej wymiany, jak też co do zawarcia konwencyi specyalnej w sprawie wymiany towarów. Poruszono też kwestyę ułatwień paszportowych.

3. Wreszcie zgodzono się na zgniecenie wszelkiej propagandy, która przeszkadzałaby utrzymywaniu między Węgrami i Czechami dobrych sąsiedzkich stosunków. Oba rządy pozostają w stałym kontakcie i starać się będą ze wszystkich sił uniemożliwić jakąkolwiek propagandę, któraby z lojalnymi i poprawnymi stosunkami nie dała się pogodzić“

Powyższe rezultaty rokowań p. Benesza z hr Bethlen'em i Daruvarym są bardzo korzystne gospodarczo i politycznie dla Czech. Gospodarczo bo zapewniają Czechosłowacyi tak jej potrzebne produkty rolne; politycznie, gdyż zobowiązanie się Budapesztu do zgniecenia propagandy antyczeskiej, pomoże Pradze w pewnej mierze w łamaniu węgierskiej akcyi irredentystycznej na Słowaczyźnie, która jak wykazały ostatnie wybory do gmin, przedstawia się dla Czech bardzo groźnie.

Życie polityczne.

PRZYGOTOWYWANIE BIUR DLA JUNGA.

W związku z mającym nastąpić w początkach października przyjazdem p. Junga wice-ministra skarbu angielskiego w charakterze doradcy finansowego rządu polskiego obecnie przygotowywane są apartamenty i biura dla niego. Biura te mieścić się będą w M. P. i H. przy Elektoralnej Nr. 2. W obecnej chwili w obranych salach zakładane są gęsto różne sieci łączności.

POSELSTWO POLSKIE W TURCYI.

Wobec bliskiego terminu ratyfikacyi umów polsko-tureckich stała się aktualną sprawa obsadzenia placówki dyplomatycznej w Konstantynopolu. W kołach dyplomatycznych wymieniają jako kandydata na posła Rzpltej Polskiej p. Woronieckiego. P. Woroniecki brał udział w rokowaniach polsko tureckich w Lozannie, zaś przed wojną był czas dłuższy w Egipcie będącym wówczas w bardzo bliskich stosunkach z cesarstwem otomańskim. Jako radcę legacyjnego wymieniają p. Adamkiewicza konsula polskiego w Jerozolimie. P. A. również spędził czas dłuższy w służbie dyplomatycznej w Turcyi Również ma jechać do Konstantynopola p. Hempel wyższy urzędnik M. S. Zagr który w r. b. wysłany był do Turcyi w specyalnej misyi.

Hebrajskie kursy dramatyczne.

WPISY

na I. i II. kurs dramatyczny odbywają się codziennie między 6—7 wiecz. w kancelaryi „Tarbuth“, przy ulicy Brzozowa 5. Zdolniejsi uczniowie i uczenice będą przyjęci też przy mniejszej znajomości języka hebrajskiego.

HEBRAJSKIE KURSY PEDAGOGICZNE.

Na jedno i dwuroczny kurs pedagogiczny przyjmuje się wpisy

codziennie między 6 a 7 wieczorem w kancelaryi „Tarbuth“ (Brzozowa 5). Wymagana jest znajomość języka hebrajskiego w średnim zakresie, oraz biblii i historyi żydowskiej. Warunkiem przyjęcia jest matura seminaryalna lub gimnazyalna (kategorya A) ew. ukończenie 7 klasowej szkoły powszechnej (kategorya B).

—o—

— **EGZAMINY WSTĘPNE** oraz inne warunki (szczególnie opłata miesięczna) będą później podane do wiadomości. Bliższych informacyi w sprawie kursów dramatycznych i pedagogicznych udziela Sekretaryat „Tarbuth“ Brzozowa 5.

RAINER MARIA RILKE.

Z współczesnej liriki niemieckiej

Schyłek jesieni

Widzę od czasu pewnego
Jak wszystko się zmienia powoli
Coś wstaje i coś się mozoli,
Uśmierca i czyni moc złego.

Każda chwila się wysila
Zmienić sadów barwę;
A nim żółtą, zwiędłą larwę
Ubrać mogły — długa mila
Ubiegła mej żmudnej wędrówki.

Na puste już zdążam bezdroża
I patrzę wskroś wszystkie aleje
I mogę hen aż po morze
Widzieć ponurą, złą zorzę,
Co niebo całunem owieje.

Melancholia dziewczęca.

O rycerzu młodym ja śnię,
Niby o gadce starej.
Przybył. Tak czasem burza dmie
I w czarny całun owija Cię.
Znikł. Tak błogosławiące tony
Dużych dzwonów, gdyś pogrążony
W modlitwie — milkną.....
Wtedy wołałabyś w ciszę ty
Lecz spokojnie tylko ronisz łzy
Głęboko w zimną swą chustę.

O rycerzu młodym ja śnię,
Co kędyś kroczy orężnie.

Na ustach uśmiech mu miły się tli:
Jak w kości słoniowej błysk się lśni,
Jak tęsknota, jak zorza zimowych dni
W ciemnej wiosce, jak turkus zielony
Szczeremi perłami cały okolony,
Jak promień księżyca srebrzony
Na kartach kochanej księgi.

Przeczucie.

Jestem niby proporzec owiany hen dalami.
Czuję wiatry, co idą, żyję tymi wiatrami.
I kiedy na razie wszystko spoczywa gdzieś w bezruchu,
Cicho odrzwia zachodzą, w kominach równie cicho;
Ciężkim jeszcze jest pył, nie skrzypią okiennice;
Jam już jak morze wzburzony — wyczuwam nawalnice.
Więc rozpościeram się i wnikam we własną głąb
I wyzwolony, sam — jako samotny dąb
Szumię w tej burzy. Tłumaczył I. Lidechower.

—o-o—

Z sali koncertowej.

Emanuel Feuerman — Ignacy Friedman

Wysokie oczekiwania przywiązane do tegorocznego występu czelisty Feuermana nie zupełnie zostały zaspokojone; niewiadomo z jakiej przyczyny ostatnia gra nie stała na wyżynie zeszłorocznej. Sonata a-mol Griega umieszczona na początku programu jest utworem, który podobnie jak większa część dzieł Griega w formie sonatowej — napisany jest według tegosamego szablonu nietylko co do formy, ale i w treści i stanowi sobowtór trzeciej sonaty skrzypcowej (c-mol, op. 45) z przestawionymi tylko motywami; wykonanie jej robiło miejscami wrażenie nieopanowania i nieprzetrawienia strony myślowej. Koncert d'Alberta, stały widocznie punkt programu koncertanta nuży forsowanym modernizmem, nie mającym jednak dużo do powiedzenia, a traci wiele wskutek braku akompaniamentu orkiestry, której barw fortepian nie potrafi oddać. Opanowanie techniczne, zwłaszcza pasażowe w górze i intonacyjne nie bez zarzutu. Rekompensatą za te mankamenty była solowa suita Bacha (c-dur), w której Feuerman wzniósł się pod wielu względami na odpowiadające jej wyżyny. To oczywiście jest najlepszą miarą jego artyzmu. Tańce cygańskie Sarasatego w wykonaniu Feldösyego bardziej swego czasu zaimponowały nieomylną precyzyjnością niż tym razem.

Rzadko graną sonatą (fis-mol, op. 11) Schumanna wzbogacił Friedman swój program. Nabytek ten uważać należy za tem cenniejszy, że sonata ta, mimo niepospolitej swej długości (cztery części, dwie skrajne wprost tasiemcowe) skrzy się od zakochanego piękna, jak przystało na dzieło poświęcone narzeczonej (dedykacya brzmi: Clara zugeeignet von Florestan und Eusebius), i to nie byle jakiej, bo znakomitej pianistce, rozumiejącej się na rzeczy, której nie można było zbyć tak bądź czem. Długość utworu nie jest jego wadą, gdyż inwencya płynie w nim szeroką strugą znakomitych pomysłów i młodzieńczej werwy, która w intermezzo (przy końcu scherza) przybiera nawet burleskowy charakter (napis wyraźny: alla burla). A że muzyka romantyczna od dawien dawna Friedmanowi „leży“, więc dzieło to skąpane było w blasku głębokiego odczucia i szczerego przejęcia się niem, przy zupełnem, wprost brawurowem opanowaniu bardzo trudnej strony technicznej. W tym kierunku święcił także artysta tryumfy w szopenowskich etiudach: oktawowej (z charakterystyczną dla niego małą fermatą i ritenuto w kulminacyjnej czwórce szesnastkowej) i tercyowej, której szalone tempo podnosiło włosy na głowie. W parafrazie Godowskiego na jakiś walc Straussa niema ani walca ani Straussa, zato jest za dużo hałasu o nic. Na szczególne wspomnienie zasługuje bajeczny menuet Suka w sam raz archaizowany w temacie, bardzo subtelnie harmonizowany.

Dr. Henryk Apte.

KRONIKA.

Kraków, 29 września.

Krótkie bezkrólewie.

Niezwykłe poruszenie zapanowało dnia jednego wśród szczepu Doksów, na wyspach Czarnych. Zabrakło nagle najstarszego członka rodu, który zajmował nieobsadzony od niepamiętnych czasów tron Naczelnika szczepu. Wielka Rada wojenna zebrała się natychmiast i postanowiła czemprędzej obsadzić opróżnione miejsce, gdyż przewlekanie bezkrólewia miało według starej wyroczni ściągnąć na mieszkańców wyspy wielkie klęski. Przez dwa dni radzili wielcy wojownicy nad tem, kogoby ustanowić zastępcą Naczelnika, a do zgody dojść nie mogli. Już — już mieli zaprosić na tron obcego władcę z Binii, kiedy najstarszy członek Wielkiej Rady, co pamiętał jeszcze dawnego Naczelnika, wstał i drżącym głosem odezwał się:

— Bracia Doksowie! Sześćkroć po dziesięć pór deszczowych nawiedziło naszą wyspę od czasu, kiedy opuścił nas niezapomniany nasz Naczelnik. I wtedy wśród wojowników byli ludzie porywczy, co natychmiast chcieli wybierać następcę wielkiego Wodza, niepomni, że niema wśród śmiertelnych człowieka, godnego go zastąpić. Natchnionym starym członkom tej Rady zawdzięczamy, że podówczas nie doszło do niegodnego wyboru, a tylko najstarszy członek rodziny kapłańskiej został zastępcą wielkiego Naczelnika i dotrwał na tem stanowisku do teraz. Jakże dziś moglibyśmy brać jakiegoś obcego młodzika i osadzać go na opróżnionym tronie? Wszak sam rozum każe nam ustanowić zastępcą Naczelnika czcigodnego Ro-Ra-Ta-Pa, najstarszego z żyjących członków rodziny Popów, co dorosłym już był mężem za czasów mego dzieciństwa. — Skoro tak robiono za naszych ojców, to i my tak róbmy. Brak Naczelnika na dobre widać wychodzi mieszkańcom wyspy, bo się wcale głośno nie żalą...

Tako radził najstarszy Wojownik, a wysłuchali go członkowie Rady. — Naczelnika nadal nie wybrali, a zastępcą został czcigodny starzec Ro-Ra-Ta-Pa, co dorosłym już był mężem za czasów dzieciństwa najstarszego Wojownika. —yd.

—o—

Nie chcą nowego kandydata.

Jak się dowiadujemy, udały się onegdaj delegacye wielu bóżnic do prezydenta gminy żyd. Dr Rafała Landaua i zaprotestowały przeciw kandydaturze p. Rapaporta na prowizorycznego kandydata rabina w Krakowie, podkreślając, że kandydat wysunięty przez partyę ortodoksyjną „Szlome Emune" nie znajduje poklasku u znaczej części ortodoksyi, która wolałaby na tem stanowisku widzieć p. Spirę.

—o—

— **USTALENIE WZROSTU DROŻYZNY W KRAKOWIE.** Dziś przedpołudniem odbędzie się w krakowskim Inspektoracie pracy posiedzenie komisyi lokalnej dla badania wzrostu kosztów utrzymania w miesiącu wrześniu br.

Jak wiadomo, warszawski urząd statystyczny określił wzrost drożyzny w bieżącym miesiącu na 41.83 procent.

— **NUMERUS CLAUSUS NA STUDYUM ROLNICZEM W KRAKOWIE.** Onegdaj odbyły się wybory w dziekanacie nowoutworzonego wydziału rolniczego na Uniw. Jag. Dziekanem na rok 1923—24 został wybrany prof. Stefan Surzycki, prodziekanem prof. Sikorski, delegatem do senatu akademickiego. Wydział wprowadził dla nowowstępujących słuchaczy „numerus clausus". Jak wiadomo, na studyum rolnicze uczęszcza zaledwie kilku żydów.

— **PRZED PODWYŻKĄ CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH.** Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady nadzorczej Spółki Tramwajowej. na którem mają być ustanowione nowe ceny biletów tramwajowych. Proponowana podwyżka ma wynosić przypuszczalnie 50 procent. Nowa taryfa wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez zebranie klubów radzieckich i będzie prawdopodobnie następująca: bilet dla dorosłych 6 tys. mp, ulgowy 5 tys. mp, dla dzieci 2500 mp.

— **WAŻNE DLA ABONENTÓW TELEFONICZNYCH.** Dyrekcya Poczt i Telegrafów w Krakowie komunikuje: Coraz częściej mnożą się wypadki, że indywidua nie mające nic wspólnego z Zarządem Technicznym zgłaszają się do abonentów telefonicznych i dopuszczają się kradzieży aparatów wzgl. części składowych.

Celem położenia tamy tego rodzaju nadużyć, które uniemożliwiają abonentom używania swoich aparatów — wydaje krakowski Zarząd telefonów swoim organom legitymacye z fotografią. Tak P. T. abonenci jak i właściciele realności zechcą przeto dopuszczać do urządzeń telefonicznych tylko tych osobników, którzy wykażą się legitymacyą z fotografią wystawioną przez Techniczny Zarząd Telegrafów i Telefonów w Krakowie.

— **PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA POŚREDNICTWO PRACY.** Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie przy ul. Podzamcze l. 30 zawiadamia, że rozporządzeniem ministra pracy i opieki społecznej z dnia 13 bm. podwyższono opłaty pobierane od pracodawców przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy za dokonywane pośredniczenia do pracy tytułem zwrotu kosztów kancelaryjnych z kwoty 1500 mp. na 10 tysięcy mp. Opłata ta jest minimalna w porównaniu z opłatami pobieranemi przez prywatne biura pośr. pracy.

— **Z TARGU.** Wczorajszy targ był ożywiony. Ceny drobiu podniosły się. Za 1 litr mleka zbieranego płacono 6 do 7 tys. niezbieranego 8 do 9 tys. kwaśnego 5do 6 tys. mp., śmietany słodkiej 12 do 14 tys. mp., kwaśnej 28 do 32 tys. mp., za 1 kg masła 150 do 170 tys. mp., jaja za kopę 210 do 230 tys. mp., za sztukę 3600 do 400 mp. Drób: kura 170 do 270 tys. mp., para kurcząt 80 do 170 tys. mp., kaczka 100 do 160 tys. mp., gęś 220 do 300 tys. mp., indyk 200 do 400 tys. mp. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 2200 do 3 tys. mp., marchew 2500 do 3 tys. mp., cebula 2500 do 3 tys. mp., kapusta główka 3500 do 6 tys. mp., ogórki za sztukę 3 do 6 tys. mp., kalafiory sztuka 4 do 35 tys. mp., chrzan za 1 kg 35 do 60 tys mp. Owoce: 1 kg jabłek krajowych 6 do 12 tys. mp., stołowych 10 do 16 tys. mp., gruszek 15 do 22 tys. mp., śliwek 8 do 12 tys. mp., kopa orzechów włoskich 25 do 35 tys. mp., 1 kg orzechów 40 do 60 tys. mp.

— **CENY RYB NA PL. IZAAKA** były wczoraj następujące: 1 kg karpia 180—190 tys. mp., szczupaka 180 tys. mp., wiślanych 100 tys. mp.

— **SEKCYA SZERMIERCZA A. Z. S.** rozpoczyna swój sezon w dniu 5 października br. w nowo urządzonej i specyalnie do ćwiczeń szermierczych

Nowa podwyższona taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna

Z dniem 1-go października 1923 wchodzi w życie nowa podwyższona taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, której szczegóły podane są w numerze 42 Dziennika urzędowego Ministerstwa Poczt i Telegrafów z roku 1923. Według tej taryfy wynosić będzie opłata np. za normalny list zwykły do 20 gr. wagi w obrocie krajowym 3,000 mk. za kartkę pocztową 1,500 mk. do Czechosłowacyi, Rumunii i Węgier za list 4,000 mk. za kartkę 2000 mk. do innych krajów za list 5.000 mk. za kartkę 3.000 mk. Za przekazy pocztowe zależnie od wysokości wpłaconej kwoty np. do 1.000 mk. 50 mk. do 10.000 mk. 200 mk. za każde następne 10.000 mk. po 100 mk.

Należytość od wartości (asekuracyjna) tak listów wartościowych jak i paczek wynosi po 1.000 mk. za każde 100.000 mk. lub część tychże.

Opłata za paczki wynosi:

do wagi 1 kg.	5,000 mk.
do wagi 5 kg.	25,000 mk.
do wagi 10 kg.	50.000 mk.
do wagi 15 kg.	75,000 mk.
do wagi 20 kg.	100,000 mk.

Należytość za polecenie, za recepis zwrotny, za ściągnięcie pobrania od odbiorcy, za reklamacyę przesyłki, za zawiadomienie o niedoręczalności paczki wynosi 3,000 mk. za doręczenie pospieszne przesyłek 10,000 mk. należytości za skrytki i przegródki podniosły się o 150 proc. do 200 proc. Składowe za paczkę wynosić będzie za każdy dzień zwłoki i za każdą paczkę 3,000 mk. najwyżej zaś 60,000 mk.

Nowa taryfa rozszerza granice wartości przy listach wartościowych i paczkach do 10,000.000 mk. i dopuszcza nadawanie pieniędzy na jeden przekaz pocztowy i telegraficzny, oraz obciążenie przesyłki pobraniem również do 10,000.000 mk.

Taryfa telegraficzna podwyższa opłatę od wyrazu na 3000 mk. najmniej jednak 30.000 mk. za telegram. Za telegram pilny należytość potrójna. Stawki za telefoniczne rozmowy międzymiastowe podwyższono jak następuje:

za rozmowę na odległość 25 klm.	10.000
na odległość 50 klm.	20.000
na odległość 100 klm.	30,000
na odległość 200 klm.	50.000
Za każde dalsze 100 klm.	10,000

Za rozmowy pilne należytość potrójna.

Nowe opłaty pocztowe obowiązują od 1-go października br. z wyjątkiem opłat rocznych, co do których podwyżka wchodzi w życie z dniem 1-go stycznia 1923. Nowe opłaty telegraficzne i telefoniczne obowiązują od 1-go października br. z wyjątkiem opłat kwartalnych i abonamentowych, które obowiązują od 1-go listopada 1923.

Abonenci telefoniczni. dla których podwyższone opłaty abonamentowe nie będą dogodne mogą wypowiedzieć abonament na 2 tygodnie przed 1-ym listopada 1923.

Bezpośrednia komunikacya radiotelegraficzn a między Polską a Stanami Zjednoczonemi.

Z końcem miesiąca września br. zostanie otwarta bezpośrednia komunikacya radiotelegraficzna pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej za pośrednictwem nowo wybudowanej i już uruchomionej transatlantyckiej stacyi radiotelegraficznej w Warszawie, która stale będzie pracowała wprost z New Jorkiem.

Drogą via Radio — Warszawa można będzie przesyłać wszelkiego rodzaju telegramy, nie wyłączając pilnych, prasowych i zniżkowych (niepilnych) zamorskich (Telegrammes differes) do: 1) wszystkich krajów Ameryki Północnej i Środkowej za opłatą o 20 centymów w złocie niższą od odnośnych opłat drogą telegraficzną drutem (kablem) czyli o 5 centymów w złocie niższą od drogi „Radio—France", Telegram z Polski do Illinois kosztuje drogą kablową 1 fr. 70 centimów w złocie, drogą Radio—France 1 fr. 55 centim, a nową drogą „via Radio—Warszawa" będzie kosztował 1 fr. 50 centymów w złocie od wyrazu, 2) wszystkich krajów Ameryki Południowej za opłatą o 20 centymów w złocie niższą od każdorazowej najniższej opłaty drogą kablową (telegraficzną). Np. najtańsza taryfa drutowa do Argentyny (via Talisman) wynosi 3 fr. 70 centymów w złocie, przy użyciu zaś drogi „via Warszawa—Radio" koszt nadania wyniesie 3 fr. 50 centimów w złocie od wyrazu.

Wskazówka via Radio—Warszawa jest bezpłatna i winna być umieszczona na blankiecie telegraficznym w rubryce uwagi służbowe.

Pożar w fabryce Zieleniewskiego.

Wczoraj około godz. 11 przedpołudniem zawiadomiono krakowską straż pożarną, że w fabryce Zieleniewskiego na Grzegórzkach wybuchł pożar. Natychmiast wyjechały na miejsce wypadku dwa plutony straży pożarnej i przystąpiły do akcyi ratunkowej, utrudnionej z tego powodu, że ogień przedostawszy się z kominów fabrycznych objął wiązania dachowe na budynku, mieszczącym kuźnie fabryczne. Po dłuższej pracy straż ogniowa zlokalizowała pożar. Szkoda znaczna.

przeznaczonej sali „Sokola". Wpisy na naukę szermierki (dla panów i pań) przyjmuje i udziela bliższych informacyj, mistrz szerm. E. Linnemann, codziennie od 7—8 wiecz. w „Sokole" (parter na prawo).

— **ECHA KONFISKATY „OLBRZYMICH" ZAPASÓW.** Magistrat krakowski odesłał wczoraj do prokuratury akta w sprawie konfiskaty 700 kg cukru i mąki, wykrytych w mieszkaniu Bernarda Rosenzweiga przy ul. Jaskółczej l. 4 na Półwsiu Zwierzynieckiem.

— **SKONFISKOWANA SACHARYNA.** Brygada wywozowa przytrzymała na dworcu krakowskim Chanę Droznajer (lat 25), zamieszkała w Starym Będzinie, przy której znaleziono przeszło 5 kg sacharyny, ukrytej pod wierzchem ubrania w specyalnie na ten cel uszytych woreczkach. Sacharyna ta pochodzić ma z Niemiec.

— **JEDNEMU SIĘ UDAŁO, DRUGI WPADŁ.** Wczoraj do mieszkania p. Katarzyny Stachoń przy ul. Garbarskiej l. 10 włamał się 26 letni Tadeusz Łazarczyk w towarzystwie niewyśledzonego spólnika i skradł garderobę. Kiedy Łazarczyk wychodził z bramy domu, w którym popełnił włamanie, zauważył go posterunkowy policyi i przyaresztował. Spólnik Łazarczyka zdołał umknąć.

— **SENIOR ŻEBRAKÓW „POD TELEGRAFEM".** Żebrak Michał Karasiński (lat 74) chodząc wczoraj po prośbie wszedł do kantoru wymiany Bujańskiego w Rynku gł. i skradł leżący na ladzie sklepowej kapelusz. Po wyjściu żebraka zauważono brak kapelusza i ujęto złodzieja, który niósł zdobyty łup pod marynarką. Karasińskiego oddano w ręce policyi.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z sali sądowej.

JUBILEUSZ NAŁOGOWEGO ZŁODZIEJA

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 30-letniemu Franciszkowi Węclewiczowi, oskarżonemu o nałogowe kradzieże. Osobnik ten mimo młodego stosunkowo wieku był za różne kradzieże karany już 24 razy, a swą karyerę złodziejską rozpoczął już w 13-tym roku życia. Ostatnio odsiedział on karę 6-letniego więzienia i w dniu uwolnienia przy gmachu głównej poczty skradł pewnej pani z torebki 50 tysięcy mp. Ujęty wówczas przez policyę odpowiadał wczoraj przed zwykłym trybunałem z s. s. o. Hubaczkiem i skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Węclewicz rozpoczął natychmiast tę karę, 25-tą z rzędu.

Oskarżony pochodzi ze znanej rodziny złodziejskiej: bracia jego Leon i Adam przesiadują już od dłuższego czasu w zakładzie karnym w Wiśniczu, zasadzeni za różne kradzieże.

KOMUNIKATY TEATRALNE I KONCERTOWE

— **„ZŁOTY WIEK RYCERSTWA"** K. Marlowe'a, pocieszny żart na średniowieczne przesądy, przeciwstawiony nowoczesnemu człowiekowi — obfituje w kapitalne sceny i rozśmiesza bezustannie widownię budząc raz po raz wybuchy wesołości. Obsadę tworzą pp. Kosmowska, Wojdalińska, Lubieńska, Śniadecka, Sokolska, Białkowski, Szymborski, Kułakowski i inni. „Złoty wiek rycerstwa" powtórzony będzie jutro wieczorem oraz czterokrotnie w ciągu przyszłego tygodnia. W przygotowaniu pogodny „Wieniec grochowy" Małeckiego.

— **Z TEATRU MIEJSKIEGO „OPERA I OPERETKA".** Dziś w sobotę premiera operetki „Ostatni walc" Oskara Straussa. Pomysłowe i wspaniałe dekoracye projektu art. malarza A. Pronaszki, bogate i okazałe kostyumy, oraz współudział najlepszych sił aktorskich wróżą pełne i długotrwałe powodzenie.

W głównych rolach wystąpią: Kierski-Sempoliński, Zbucki (gościnnie), Laskowski, Ujhely, Karasiński, Ostrowski, Bojnarowski, Szymulska, Kozłowska, Zimajer i td.

Batutę dzierży w swych rękach kapelm. Szczepański. W II akcie znakomita para taneczna: prima ballerina p. Nadzieżdina i baletmistrz J. Cesarski odtańczą w bogatych narodowych strojach: „Rosyjski taniec bojarski". Tańce i ewolucye układu baletmistrza p. Cesarskiego.

— **Z BAGATELI.** Dziś (sobota) popołudniu po zniżonych cenach grana będzie znakomita sztuka D. Niccodemi'ego pt. „Nieprzyjaciółka". Jutro niedziela popołudniu po zniżonych cenach Proces rozwodowy Pani B. w wykonaniu pp. Modzelewskiej, Hellen Nowakowskiego (reżyser) Noskowskiego, Szuberta i Wesołowskiego.

Dziś wieczorem po raz drugi wspaniała sztuka pt. „Obłęd" K. Mōrō jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Francyi teatralnej. W próbach pod kierunkiem reżysera p. Noskowskiego pełno słonecznego humoru komedya Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek".

—o-o—

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Złoty wiek rycerstwa".
Niedziela pop. „Człowiek z budki suflera" wiecz. „Złoty wiek rycerstwa".

Z OPERY I OPERETKI.

Sobota 29 bm. o 7.30: „Ostatni walc".
Niedziela popoł.: Rigoletto.
Niedziela wiecz.: Ostatni walc, nowość.

TEATR „BAGATELA".

Sobota popołudniu „Nieprzyjaciółka" (ceny zniżone). Wieczór „Obłęd".
Niedziela popołudniu „Proces rozwodowy Pani B." (ceny zniżone). Wieczór „Obłęd".

Z kraju.

NOWY TARG, we wrześniu 1923. (Tydzień akademika żyd. — O szkołę żydowską). Celem przyjścia z pomocą żydowskim instytucyom (akadem.) samopomocowym urządziło „Koło Podhalańskie Stow. Ognisko" jednoczące w sobie żydowskich akademików z powiatu nowotarskiego się rekrutujących — szerszą akcyę dochodową pod mianem „Tygodnia akademika żydowskiego".

Akcya rozpoczęła się dnia 5 sierpnia br. zgromadzeniem publicznem, na którem referenci pp. Dr. Ueberall, Dr. Seelenfreund (z Brzozowa), Dr. Wasserberger i Stamler zaznajomili zebranych z postulatami młodzieży akademickiej, — a obejmowała „Wieczór Powagi i Humoru", urządzony pod kierownictwem p. Dra H. Fromowicz-Stillerowej z Krakowa, zbiórkę publiczną w Szczawnicy i N. [illegible] neczną w Szczawnicy oraz raut urządzony w N. Targu na jej zakończenie.

Mimo równoległej akcyi polskiej młodzieży akademickiej, stojącej pod protektoratem tut. Starosty (polscy akademicy nie zgodzili się na propozycyę Żydów o wspólną akcyę) „Tydzień akad. żydowsk." nadspodziewanie się udał i przyniósł dochody kilkadziesiąt milionów mkp. wynoszące, które po potrąceniu wydatków przekazano kuchni akademickiej żydowskiej w Krakowie.

Żydowscy akademicy poczuwają się do miłego obowiązku podziękowania na tej drodze tut. ludności żydowskiej za życzliwość, z jaką do postulatów kształcącej się młodzieży odnoszą.

Od tego wielkiego zainteresowania się problemami ekonomicznego położenia żydowskiej młodzieży akademickiej dziwnie odbija zupełny brak starań o rozwiązaniu problemu szkoły żydowskiej, zwłaszcza teraz, kiedy jego rozwiązanie stało się tak aktualnem i nie napotyka na takie trudności, jakie przez dziesiątki lat wszelkie porywy w tym kierunku tamowały. Kiedy dawniej brak było odpowiedniej parceli, na której by szkoła stanęła, to teraz dzięki przeniesieniu na Gminę żydowską prawa własności parceli po błp. J. Herzu (tuż obok synagogi się znadującej) główna zapora została usunięta.

Korzystając z tej bierności tut. Stowarzyszenie „Talmud Tora" dzięki „niewłaściwemu postępowaniu" komisarza kahału — by nie używać silniejszych określeń — uzyskało od gminy wyznaniowej wspomnianą parcelę, na której zamierza wystawić „Talmud Torę" mającą zaspokoić potrzebę żydowskiej szkoły narodowej.

Ciekawi jesteśmy, co teraz znowu przyrzekać będą niektórzy panowie, którzy ubiegając się o mandaty do Rady wyznaniowej przez dziesiątki lat przyrzekali otwarcie ochronki i szkoły narodowej skoro inni dobroczyńcy ich ubiegli?

Młodzież narodowa ciekawą jest również jak p. Komisarz kahału wytłumaczy jej swe zarządzenie, skoro dysponowanie nieruchomościami zwyczajnie należy do ludzi cieszących się zaufaniem ogółu, a nie... Starostwa?

ANTYSEMITYZM W KONSULACIE JUGOSŁOWIAŃSKIM. W tych dniach lekarz Żyd R-t zgłosił się ze swą pacyentką chrześcijanką do konsulatu jugosłowiańskiego celem wydostania wizy. Chrześcijance urzędnik wizę wydał, natomiast dr. R-t odpowiedziano w sposób brutalny: „Żydów nie potrzebujemy w Jugosławii"!

ROBOTNICY ŻYDOWSCY WOBEC KATASTROFY W „REDEN". Straszna katastrofa w kopalni „Reden" nie pozostała bez echa wśród robotników żydowskich. Zebrali oni między sobą pewną kwotę dla wdów i sierót po robotnikach, którzy zginęli w powyższej kopalni.

ZAGADKOWE MORDERSTWO. Onegdaj dokonano napadu na dwór posła Sadowskiego (zw. lud. nar.) w Ostrowiku pod Kołbielą (pow. mińsko-mazowieckie).

Dwaj zamaskowani bandyci wdarli się do pokoju, w którym pos. Sadowski wraz z rodziną spożywał wieczerzę, i usiłowali sterroryzować obecnych. Kiedy im się to nie udało z powodu wszczęcia przez obecnych alarmu, bandyci rozpoczęli strzelaninę z rewolwerów, podczas której pos. Sadkowski, ugodzony dwiema kulami z rewolweru, został zabity.

Lekko zraniony w rękę jest również ekonom Feter.

Dociekając motywów zbrodni władze, jak dotąd stwierdziły, że przedewszystkiem zbrodnia nie miała na celu rabunku, albowiem z nadesłanych onegdaj Sadowskiemu do majątku 20 lilionów mk., po dokonaniu wypłaty robotnikom, pozostało jeszcze 10 milionów i te zostały nietknięte.

Istnieje wiele danych do wnioskowania, iż napadu dokonano przez zemstę.

Majątek Ostrowik został niedawno nabyty i właściwie należy do jednego z Synów Sadowskiego.

Od czerwca w majątku prowadzone są ożywione roboty budowlane (budowla willi i tp. budynków), które zatrudniają większą liczbę robotników.

W czasie robót sporo robotników zostało z tych lub innych powodów usuniętych i dlatego rodzi się podejrzenie idące w tym kierunku.

Nie wykluczone są również pobudki o charakterze rozrachunków majątkowych, tembardziej że władze natrafiły na ślad pewnych okoliczności które dają powód do poważnych podejrzeń.

Stwierdzono także, że Sadowski aczkolwiek był posłem na Sejm w ostatnich jednak czasach bardzo mały przyjmował udział w życiu politycznem, poświęcając się wyłącznie sprawom majątkowym. Synowie zabitego wręcz oświadczyli władzom, że z racyi swej działalności politycznej nie mógł on obawiać się niczego.

Przegląd gospodarczy.

WPŁACANIE NALEŻYTOSCI PODATKOWYCH PRZEZ P. K. O. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 25. 7. 1923 L. D. 5985—II. podaje Izba skarbowa do wiadomości, że płatnicy będący właścicielami kapitału w PKO mają wpłacać należytości podatkowe przez przekazanie (przelanie) ze swoich kont w PKO na konto odnośnych Kas skarbowych odpowiednich kwot przy pomocy czeków, winni jednak w danym razie uwidaczniać szczegółowo na odwrotnej stronie środkowego odcinka przekazu tak kasę skarbową dla której wpłata jest przeznaczoną jak i rodzaj uiszczonego podatku.

USTAWA O PODATKU MAJĄTKOWYM ogłoszona została w „Dzienniku Ustaw Rz. P." Nr. 94 z 26 września.

WARUNKI PODAŃ O ULGI CELNE. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca uwagę, że petenci przy składaniu podań o ulgi celne, wymagające pozwolenia Ministerstwa Skarbu, nie przestrzegają przepisów, zawartych w obwieszczeniu z dn. 13 VII. 1923 r. (Monitor Polski Nr. 166 z r. 1923 poz. 207), wobec czego przypominamy, że podania w sprawie ulg celnych powinny odpowiadać następującym warunkom:

I. Podanie powinno być przedłożone w 2 jednobrzmiących egzemplarzach, adresowanych do Min. Skarbu Dep. Ceł, przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu Departament III; obydwa egzemplarze podania należy przesyłać do Min Przemysłu i Handlu. W podaniach muszą być wymienione. 1) ilość sprowadzanych maszyn lub surowców, 2) ich wartość musi być wskazana dla każdej ilości pewnego typu łącznie, lub każdej maszyny oddzielnie 3) oraz Urząd Celny, który uskuteczniać będzie odprawę celną.

II. Do podania powinny być dołączone

1) rysunki lub fotografie maszyn, próbki, o ile chodzi o surowce lub półfabrykaty;

2) rachunki lub oferty firm zagranicznych (w oryginałach lub odpisach).

3) w wypadkach, gdy chodzi o surowce lub półfabrykaty zaświadczenia władz przemysłowych II-ej instancyi (wojewódzkich; w Wolnem Mieście Gdańsku — zaświadczenie odpowiedniego wydziału Senatu), lub Izb Handlowo-Przemysłowych, stwierdzające: 1) ilość zatrudnionych robotników, 2) siłę przetwórczą zakładu, 3) oraz, że wskazana w podaniu ilość nie przekracza normalnego zapotrzebowania na określony przeciąg czasu (np. miesiąc).

O ile towar, który ma widoki uzyskania ulgi celnej, został oclony z tych czy innych względów, bez zastosowania ulgi celnej, petenci powinni w Urzędzie Celnym, który uskutecznił odprawę celną, reklamować wysokość opłaconego cła, załączając wymienione wyżej podania i załączniki, i prosić o stwierdzenie przez Urząd Celny, na rysunkach lub próbkach tożsamości maszyn lub przedstawionych próbek z oclonemi według odnośnych deklaracyj celnych towarami.

Powyższa reklamacya powinna nastąpić najpóźniej w ciągu dni 30 od daty oclenia (§ 6 obwieszczenia z 13 VII. 1923 r.). Niezastosowanie się do tego terminu pociąga za sobą utratę praw do żądania zwrotu nadpłaconego cła.

Opłata stemplowa od 1 egzemplarza podania wynosi od 1 października 120,000 mk. pol. od załączników i II egzemplarza podania po 24,000 mk.

KSIĘGI OBROTU. Izba skarbowa wyjaśnia, że do prowadzenia ksiąg obrotu nie są obowiązane te przedsiębiorstwa, które prowadzą księgi przepisane kodeksem handlowym.

PRODUKCYA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. Produkcya przemysłu włókienniczego w Polsce wygląda obecnie następująco: przemysł bawełniany uruchomił 147 proc. przędzalń w stosunku do ich ilości przedwojennej, wyrabiając obecnie około 78,740 ton tkaniny; przemysł wełniany uruchomił 85 proc., wrzecion zgrzebnych oraz 63.6 proc. wrzecion czesankowych w stosunku do ich ilości przedwojennej wyrabiając około 27,300 ton tkaniny.

UNION BANK PRZECHODZI NA WŁASNOŚĆ FRANCUZÓW? Wedle informacyi dzienników wiedeńskich Union-Bank sprzedał francuskiemu bankowi „Union du Credit Mobilier Francais" znaczny pakiet swoich akcyi. Wiadomość ta jest interesującą ze względu na to, że na czele Union-Banku stoi Bosel. Francuska instytucya bankowa otrzyma w Radzie nadzorczej Union Banku swą reprezentacyę.

HANDEL POLSKI Z ROSYĄ I UKRAINĄ. Przywóz do Polski z R. S. F. S. R. Białorusi i Ukrainy od dn. 1 stycznia do 28 maja br. wynosił: 415 wagi 4,769,895 klg. Przywożono następujące towary: puch i pierze, chmiel, olejki z destylacyi spirytusowej, skóry, trawy lecznicze, włosie końskie, kleppi, szmelc stalowy, kiszki zwierzęce, szczecinę, futra, szpagat, konopi i wyroby rękodzielnicze. W tym samym okresie czasu wywieziono z Polski i przewieziono tranzytem przez Polskę 767 wag. mąki — 5.389,654 kg. przeważnie następujących artykułów: farby anilinowe, naczynia emaliowane, towary farmaceutyczne, wyroby metalowe, przędzę, bawełny, ekstrakty garbnicze, części automobilowe, parafinę, sodę, saletrę, maszyny rolnicze, kasy, widły, pługi, towary chemiczne, galanteryę i materyały kancelaryjne.

Z giełdy.

Kraków, 28 września.

Ostatni dzień przed ultimo przyniósł na giełdzie akcyj, jak można było przewidzieć, silną zniżkę. Większość bowiem osób, kupujących na termin, nie rozporządza dostateczną gotówką, by móc wywiązać się ze swych zobowiązań i mimo niespełnionych oczekiwań zwyżki musi akcye swoje sprzedać nawet ze stratą. Następstwem tego są znaczne straty kursowe prawie wszystkich papierów. Stosunkowo dobrze utrzymały się „ciężkie" papiery jak Zieleniewski i Górka, następnie Bank Małop., Ziemski B. Kredytowy, Powszechny B. Kredytowy oraz Impex i Żegluga. Wyjątkowo silniejsze było Pokucie.

Po giełdzie robiono Gazy 6.700, Jaworzno 5.150—5.200, drobne sztuki 5.200—5.300, Chybie 1.900.

Walut nie notowano oficyalnie, tendencya mocna.

Waluty w Warszawie notowano dziś znacznie wyżej niż wczoraj, gdy ustał już powód niskiego ich trzymania z powodu bonów złotych. Mimo to są one jeszcze niższe od kursów nieoficyalnych, choć odpowiadają parytetowi zurychskiemu.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	28 IX.	**27 IX.**
Polski Bank Przem. I-VII	125—114	118—130
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	132—130	132
Ziemski Bank Kredyt.	47	42—47
Powszechny Bank Kred.	33—30	32—34
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow	335	—
Polskie Tow. handl.	80—83	92—96
Handl. Sp. akc. „Impex"	2,4—2.00	2,3—2,5
„Pharma" Mag. Jawornicki	140	150—152
Tow. han. Bracia Rolniccy	31	—
„Polski Glob"	8,5	9
Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	26—25	25—26
Wsz.Tow.Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	2125—2040	2225—2280
Cegielski, Poznań	137—130	138 146 142
Parowozy I-III.	110—100	115—118
„Automotor" fabr.samoch.	—	70
„Siemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
„Trzebinia" żel.	170—158	180—165
Zakłady amunic. „Pocisk"	140	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
A. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld Victorius, odl. żel.	—	—
Fab. Port.-Cem. Szczakowa	—	—
„Górka" fabryka cementu	2700—2500	2900—2950
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	1275—1250	1525—1375
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	740—720	750
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	105—100	122—115
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	200—250	190—210
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	240	240
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	230—210	235—240
Fabr. przet. tł. w Trzebini	750—740	775—800
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	195—170	195—200
Fabr. cukru w Chodorowie	950—930	975 1000-980
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	290—330
Elektr. w Sierszy I-IV	70—65	75—80
W. Niemojowski	155—150	105
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT). Dolary Stanów Zjedn. tranzakcya 340.000. Belgia tranzakcya 17800, Berlin tranzakcya 0002 Gdańsk tranzakcya 0002, Holandya tranz. 133 800 Londyn tranz. 1,548.000—1,548,500, Nowy Jork tranz. 340.000, Paryż tranzakcya ——, Praga tranzakcya 10.300, Szwajcarya tranzakcya 60.600 Wiedeń tranz. 4.75, Włochy tranz. 15.700.

Warszawa 28 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcje** podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank dyskont., Warszawa 900—1030, Bank handl., Warszawa 460—480 Bank dla handl. i przem., Warszawa 235—230 Bank Kred., Warszawa ——, Bank Małopolski Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 110—105—110 Bank zachodni 690, Bank zjedn. ziem polskich ——. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 370—390, Bank współdz. ——. Bank zw. ziemian 80. Bank wileński prywatny ——, Sole potasowe ——. Puls 85—81—85 Wildt 127½—126. Cukier, Warszawa 1200—1350. Cegielski 127½—137½—130 Modrzejów 1075, Rudzki 525—590, Ursus ——, Parowozy 110—120, Żegluga 20—23—22, Spirytus 450—530, Polska nafta 102½—105, Siła i Światło 155—150, Ćmielów 290, Starachowice 920—985. Pocisk 145—135. Zieleniewski 2125—2250 Chodorów 900—875—910 Trzebinia ——.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 28 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 27900, Zagrzeb i Belgrad 808, Berlin 0.0037½, Bruksela 3674, Budapeszt 371. Bukareszt 334, Chrystania 11080, Kopenhaga 12580, Londyn 322500, Madryt 9580, Medyolan 3254, Nowy Jork 70935, Paryż 4362. Praga 2123, Sofia 663, Szlokholm 18520, Warszawa 0.10¾—0.20¾ Zurych 12625, Dolary 70560, Belgijskie 3635, duńskie 12430 marka niemiecka 0.0037 angielskie 320.700 francuskie 4325, holenderskie 27700, włoskie 3215, jugosłowiańskie 797, norweskie 10950, polskie 0 19—0,21. rumuńskie 3.3. szwedzkie 18310, szwajcarskie 12510, hiszpańskie 9460, czeskie 2105, węgierskie 210.

Giełda berlińska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 28 bm. (PAT.) Amsterdam 62.443.500, Buenos Aires 53.067.000 Bruksel 8,279.250, Chrystiania 25,336.500, Kopenhaga 28,329.000, Sztokholm 42,294.000, Helsingfors 4,389.000 Włochy 7,281.750 Londyn 723,187.500 N. Jork 159.600.000 Paryż 9.775.500, Szwajcarya 28,329.000, Hiszpania 21,945.000, Japonia 76,807.500 Belgrad 1,855.350 Rio de Janeiro 15,162.000, Wiedeń 224.437, Praga 4,788.000 Budapeszt 748,000, Sofia 1,536.150.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 28 bm. (PAT.) Berlin 0.00000.30 (0.00000.40), Holandya 220½ (220.75), N. Jork 561.00 (561.60), London 25.54 (25.60) Paryż 34.40 (34.35), Medyolan 25.80 (25.70), Praga 16.35 (16.34), Budapeszt 0.03.10 (0.03), Bukareszt 2.60 (2.60), Belgrad 6.50 (6.60), Sofia 5.37 (5.37) **Warszawa 0.0017 (0.0017)** Wiedeń 0.0079 (0.0079), Austr. korona stempl.) 0.0079½ (0.0079½).

Ze świata.

SANATORYUM DLA CHORYCH NA "LUPUS" zamierza utworzyć czeski Instytut dla płuczno-chorych.

PRZEZ PÓŁ NOCY Z LONDYNU DO PARYŻA. Z Londynu donoszą „Daily News", że w ciągu przyszłego miesiąca otworzy się „nocną" powietrzną linię komunikacyjną pomiędzy Londynem a Paryżem. Samoloty, które opuszczać będą Londyn około północy, lądować będą w Paryżu już w godzinach porannych.

ELEKTRYFIKACYA SZWAJCARSKICH KOLEI ZWIĄZKOWYCH. Z Berna szwajcarskiego donoszą: Szwajcarskie Zgromadzenie narodowe uchwaliło kredyt w wysokości 60 milionów franków na przyspieszenie przeprowadzenia elektryfikacyi szwajcarskich kolei związkowych.

ORGAN PROPAGANDY FASZYSTOWSKIEJ W PARYŻU. Onegdaj ukazał się w Paryżu pierwszy zeszyt organu Mussoliniego „L'Italie Nouvelle".

41 OFIAR KATASTROFY KOPALNIANEJ W REDDING. Wedle ostatnich wiadomości, nadeszłych ze Szkocyi, gdzie notowano onegdaj katastrofę kopalnianą w Redding, zginęło w czasie katastrofy 41 górników. Prace ratownicze trwają nadal, ale niema nadziei, by jeszcze kogoś uratowano.

WYSTAWA LITERACKA W HADZE. Z pośród licznych wystaw, które otwarto swego czasu w Hadze ku czci jubileuszu królowej niderlandzkiej, wymienić należy trwającą jeszcze ciągle „Teontoostelling Voor Letterkunde", obejmującą książki, rękopisy, dzienniki, fotografie, mającą na celu dać obraz rozwoju niderlandzkiej literatury pięknej od roku 1913.

BERNARD SHAW W BUDAPESZCIE? Wedle wiadomości budapeszteńskich, ma w najbliższym czasie przybyć do Budapesztu i wygłosić tu odczyt Bernard Shaw.

ROSYJSKA LITERATURA SCENICZNA. Niemiecki nakład M. Pfeffera przystąpił do założenia osobnego oddziału nowoczesnej rosyjskiej literatury scenicznej.

PRZYMUSOWE WPROWADZENIE KĄPIELI proponuje czeska „Tribuna". Pismo domaga się ustawy o czystości, którą należy umożliwić biednym warstwom ludności przez urządzenie odpowiednich publicznych instytucyi.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezzwłoczne wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty na październik. Ceny prenumeraty umieszczone są w nagłówku pisma.

Drobne ogłoszenia.

Do lokalu na Kazimierzu o 2-ch oddzielnych ubikacyach, przyjmę spólnika celem założenia drugiego interesu. Do dyspozycyi obszerny magazyn i biuro. Branża obojętna lecz intratna. — Zgłoszenia pisemne pod „Okazya" do Ad. N. Dz. 1053

Potrzebny nauczyciel do języka hebr., możliwie pol i niem. do 3 chłopców (niepoczątkujących). Całe utrzymanie i płaca. Posada na wsi przy tartaku. Zgłoszenia Tauber, Kamienica koło Łązka 1052

Wielkie piwnice, światło elektr., wodociąg, przy ulicy Krakowskiej do wynajęcia Wiadomość „Zagłoba", ul. Jagiellońska 5. 1562

Poszukuje się praktykanta oraz handlowca z działu galanteryjnego. Zgłoszenia między 8—10 przedpoł. u firmy Frey & Wetstein, Kraków, Krakowska 6. 1043

RĘKAWICZKI SKÓRKOWE 1480

damskie i męskie w wielkim wyborze po cenach fabrycznych poleca:

I. CAJLINGOLD

Warszawa, Nalewki L. 2. w podwórzu. Tel. 209-49.

Ubrania palta futra

najlepiej zamówić u firmy:

A. BROSS

Kraków, Floryańska 44
1508 Telefon Nr. 1309.
Angielskie materyały na składzie.

Rutynowana pianistka udziela lekcyi gry na fortepianie również chętnie początkującym. Wielopole 22, druga brama, 7-me drzwi, IV. piętro

Uprzęży kilka par zagranicznej, nowej, silnej, sprzeda tanio, Kraków, XII., Kraszewskiego 116 Józef Cierniak 1558

Zastępstwo fabryki ręcznych dywanów perskich w Dziedzicach znajduje się przy ulicy Grodzkiej L. 49 u Karoli Izraeli. 1046

Panny do prowadzenia registratury, poszukuje bank w Krakowie. Wyczerpujące zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacyami pod „Registratura", Kraków, skrytka poczt 9. 1560

Abażury

lalki stylowe, wykwintne poduszki

Warszawa ul. Moniuszki 4 m. 23

1505 Tel. 139-34.



KRÓLEWSKO-HOLENDERSKI-LLOYD

Kraków, ul. Szpitalna L. 30

(Hotel Pollera). Tel. 4094.

Najdogodniejsza i najtańsza przeprawa

1563

do Argentyny i Brazylii

na naszych najszybszych okrętach. :-: Najbliższe transporty naszymi okrętami:

Zeelandya 15 października. **Orania** 29 października. **Gelria** 19 listopada.

Królewsko-Holenderski-Lloyd, Kraków, Szpitalna 30.



Palma

Noście tylko

obcasy i podeszwy kauczukowe PALMA!

Doskonała elastyczność i trwałość sprawiają cichy i przyjemny chód oraz oszczędność bucików.

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp.
Kraków, Grodzka 60. Tel. 4212.

1554 Sprzedaż hurtowna.

Nowy lokal 1557

fabryczny suter. o 6 ubikacyach (gaz, elektryka, klozet, wodociąg, kanał), nadający się również na skład odstąpię. Wiadomość Selowicz, Kraków, Józefa L. 13 od godz. 2—4 popoł.

Słuchaczka fil.

prowadzi lekcye zbiorowe i pojedyncze języka hebr. w zakresie klas normalnych i gimn. Warunki przystępne. — Zgłoszenia między godz. 10—1 i 3—6 A. Jonas, Dietla 7, III. p. 881

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

„Matura" Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1050

Informacye i zapisy od 3—6 popoł. (prócz niedziel świąt).

Największy instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn. i sem. naucz

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów pisemnych.

Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi i zwolnienia.

Informacye i prospekta bezpłatnie.

Na odpowiedź znaczki.

IMPORT HERBATY

KÖRBEL i GOTTLIEB

Kraków, ul. Meiselsa L. 11

1539 oferują

herbatę pierwszej jakości

w opakowaniu 1/10, 1/20, 1/40, 1/100 kg. waga netto z marką ochronną „Biały Paw" po cenach konkurencyjnych. Próbne pocztówki od 4½ kg. wysyłamy za zaliczeniem.

Zastępstwo w niektórych miejscowościach jeszcze do oddania. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły.

1565

Motor 3 HP. o stałym prądzie 220 volt, używany lecz w dobrym stanie poszukiwany. Wiadomość: Fabryka Guzików, Kraków, Agnieszki L. 9.

CAZIMI 1505

Metamorphoza

KREM-MYDŁO-PUDER

udelikatniają cerę usuwają wszelkie jej wady.

ŻĄDAC WSZĘDZIE! ŻĄDAC WSZĘDZIE!

WIEDEŃSKI ZAKŁAD RYSOWNICZY i HAFTÓW

Kraków, Grodzka 25.

Poleca swoje artystyczne wzory na kapach, firankach i wyprawach ślubnych oraz wyrób najmodniejszych szablonów. 1482

ZESZYT II.

BIBLII DLA MŁODZIEZY

szkół średnich i powszechnych

Prof. Dra DAWIDA ROSENMANA.

Cena egzemplarza wraz z tekstem biblijnym i słowniczkiem 60000 Mp.
Cena zeszytu I. — 48000 Mp.

Do nabycia w księgarni A. Fausta, Kraków, Krakowska 13.

302 Dla księgarzy rabat.

PLUSZE 1580 **na płaszcze w kolorach, welwety na suknie** po cenach przystępnych u firmy

Jadwiga Cypes Kraków, Poselska 20

Crepe de Chine, Crepe de Georgette, Tafty, Fulary na suknie.

NAJWIĘKSZY W POLSCE SKŁAD ZAGRANICZNEGO PRAWDZIWEGO

LINOLEUM

do wykładania całych ubikacyi, jakoteż **DYWANY, CHODNIKI I DYWANIKI**

przed umywalnie z linoleum

A. NUSSBAUM

Kraków, ul. Dietlowska L. 45.

REKLAMY ŚWIETLNE do KIN

oraz ogłoszenia do wszystkich pism przyjmuje:

BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM

I. FALLER

KRAKÓW BONEROWSKA 11

Bracia Stolarscy

1564 **fabryka w Oświęcimiu.**



Farby, lakiery, pokosty, oleje

i pasty do podłóg poleca firma

Jakób Spuner, Kraków Miodowa 21

1468 po cenach konkurencyjnych.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.